

Sygn. akt I ACa 1052/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSA Elżbieta Uznańska</i></b>
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSA Anna Kowacz-Braun
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 30 maja 2012 r. sygn. akt I C 1890/11

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 1052/12

## UZASADNIENIE

***wyroku z dnia 21 listopada 2012 roku***

Powódka T. K. wniosła pozew przeciwko (...) SA w W., w którym domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia, renty w wysokości po 1.488,22 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 listopada 2011 roku oraz 21.942,45 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od września do października 2011 roku.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że na skutek wypadku komunikacyjnego doznała ciężkich obrażeń ciała oraz utraciła na stałe zdolność do pracy zarobkowej. Zaznaczyła, że szkód tych nie rekompensuje wypłacona przez stronę

pozwaną kwota 45.000 zł. Dodała, że w rezultacie utraty zdolności do pracy poniosła szkodę, której wyrównania żąda poprzez zasądzenie renty wyrównawczej.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że wypłacona powódce kwota z tytułu zadośćuczynienia rekompensuje skutki wypadku komunikacyjnego i uwzględnia doznany przez nią uszczerbek na zdrowiu oraz charakter i rozmiar obrażeń będących rezultatem wypadku.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Kielcach w pkt 1 zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 76.492,45 wraz z ustawowymi odsetkami (ppkt 1), rentę wyrównawczą w wysokości po 1.488,22 zł miesięcznie (ppkt 2) i kwotę 6.371 zł tytułem kosztów procesu (ppkt 3); w pkt 2 w pozostałej części oddalił powództwo; w pkt 3 zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1.176 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z funduszków Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: w dniu 27 sierpnia 2010 roku powódka ucierpiała w wypadku komunikacyjnym jadąc do pracy do Włoch. Strona pozwana uznała swą odpowiedzialność za skutki wypadku, gdyż sprawca miał zawartą z nią umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Trwałym następstwem wypadku doznanego przez powódkę jest znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego - odchylenie głowy na boki możliwe jest tylko w 20°, natomiast pochylenie głowy od brody w kierunku mostka możliwe jest jedynie na odległość 6 cm. Na prawej ręce widoczna jest u powódki blizna, a w przypadku prawej nogi nastąpił zanik mięśni uda, w związku z czym noga jest cieńsza o 2 cm. U powódki występuje w dalszym ciągu ograniczenie ruchomości stawu skokowego - do przodu o 60°, do tyłu o 50° i w okolicy tego stawu nadal utrzymuje się obrzęk tkanek miękkich. W konsekwencji powódka kuleje, gdyż jej stopa nie układa się równo w czasie chodzenia, skutkiem czego między innymi szybciej zużywa obuwie. Powódka średnio co dwa miesiąca musi kupować nową parę obuwia, co generuje dodatkowy koszt w wysokości 1.200 zł.

Po wypadku powódka z uwagi na problemy ze snem, stany przygnębienia, napady nerwowości i strach przed podróżą samochodem podjęła leczenie psychiatryczne. Biegły psycholog stwierdził, że na skutek wypadku komunikacyjnego powódka doznała reaktywnych zaburzeń stresowych, co spowodowało ograniczenie jej aktywności życiowej. Wskazał, że z powodu choroby nie była w stanie podjąć zatrudnienia, obniżyła się w znaczny sposób jej zdolność do aktywnego wypoczynku i spędzania wolnego czasu a skutki wypadku, jakiemu uległa mogą mieć długofalowe następstwa.

W chwili wypadku powódka miała 55 lat. Z zawodu jest szwaczką i w tym zawodzie pracowała w zakładzie krawieckim. Celem poprawy swojej sytuacji materialnej powódka nauczyła się języka włoskiego i na przełomie 2005/2006 roku wyjechała do W. gdzie podjęła pracę jako opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych. Na półtora roku przed wypadkiem uzyskała legalne zatrudnienie. Pracowała w okolicach B. stając się wśród pracodawców znaną opiekunką. Za wykonywaną pracę powódka otrzymywała wynagrodzenie w wysokości po 26,70 euro oraz mieszkanie i wyżywienie, ponadto pracodawca opłacał jej ubezpieczenie zdrowotne i składkę emerytalną. Pracowała z reguły przez okres około trzech miesięcy, po czym w czasie przerwy przyjeżdżała do Polski i opiekowała się swoimi wnukami. W 2009 roku powódka przepracowała we W.228 dni i zarobiła 6.087 euro - nie wliczając w to kosztów mieszkania, utrzymania i ubezpieczenia, które ponosił pracodawca.

Z tytułu przyznanego powódce przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczenia z tytułu niezdolności do pracy za okres od dnia 1 września 2010 roku do dnia 31 października 2011 roku otrzymała ona kwotę 21.942,45 zł. Natomiast decyzją ZUS z dnia 13 grudnia 2011 roku została przyznana jej renta inwalidzka w wysokości po 561 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentacji lekarskiej znajdującej się w aktach sprawy, opinii biegłego lekarza chirurga-ortopedy R. L. i biegłego psychologa R. P. oraz zeznań świadków K. R. i B. J., a także zeznań powódki. Sąd podzielił opinie obu biegłych, gdyż wykonane zostały w oparciu o dokumentację leczenia i badanie powódki zaznaczając, że nie były one kwestionowane przez strony.

Sąd wskazał, że na skutek wypadku powódka straciła możliwość zarobkowania. Podkreślił, że udowodnione zostało w toku postępowania, że dzienny zarobek powódki wynosił 26,70 euro. Sąd zaznaczył, że w roku poprzedzającym wypadek powódka pracowała 228 dni a przeciętny jej zarobek wynosił 507,30 euro miesięcznie. Gdyby w związku z tym powódka nie uległa wypadkowi, to zarabiałaby obecnie nie mniej niż 507 euro tj. 2.203,41 zł, średni bowiem kurs euro wynosił w dniu 28 maja 2012 roku - 4,3424 zł. Kwota ta pomniejszona o 560 zł, przyznanej jej renty inwalidzkiej, wynosi 1.643 zł. Powódka żądała jednak z tytułu wyrównawczej renty kwoty 1.488,22 zł i tę kwotę, na podstawie art. 444 § 2 k.c., będąc związany żądaniem pozwu, zasądził Sąd I instancji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. a w oparciu o art. 83 § 1 i 2, oraz 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zasądził od strony pozwanej brakującą część opłaty stosunkowej od pozwu, od której zwolniona została powódka oraz koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt 1 ppkt 2 i 3 oraz pkt 3. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie 1) art. 444 § 2 k.c. polegające na zasądzeniu na rzecz powódki renty wyrównawczej w wysokości 1.488,22 zł wbrew treści zebranego w sprawie materiału dowodowego, 2) art. 6 k.c. poprzez uznanie przez Sąd, pomimo nie udowodnienia przez powódkę, jej całkowitej niezdolności do pracy, 3) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na pominięciu faktu, iż powódka była niezdolna do pracy jedynie częściowo do dnia 29 lutego 2012 roku. Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 ppkt 2 i oddalenie powództwa w części zasądzonej na rzecz powódki rentę wyrównawczą w wysokości po 1.488,22 zł miesięcznie; zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 ppkt 3 i pkt 3 stosownie do zmiany w pkt 1 ppkt 2 wyroku oraz dokonanie rozdzielenia kosztów zgodnie z wynikiem sprawy, jak również zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że zasądzenie na rzecz powódki renty wyrównawczej było w chwili wyrokowania bezpodstawne. Zwróciła uwagę, że zgodnie z decyzją o przyznaniu renty z dnia 13 grudnia 2011 roku powódka uzyskała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 29 lutego 2012 roku a ZUS stwierdził w oparciu o orzeczenie lekarza orzecznika, iż wystąpiła u niej okresowa częściowa niezdolność do pracy. Strona pozwana podniosła, że powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność całkowitej niezdolności do pracy, jak również na okoliczność choćby częściowej niezdolności do pracy w okresie po dniu 29 lutego 2012 roku, w związku z czym należało przyjąć, że fakt całkowitej niezdolności do pracy nie został w toku sprawy wykazany. Równocześnie strona pozwana zauważyła, że powódka była niezdolna do pracy jedynie okresowo a okres ten upłynął w dniu 29 lutego 2012 roku, przy czym fakt ten został pominięty przez Sąd I instancji. W konkluzji strona pozwana stwierdziła, że skoro u powódki wystąpiła częściowa niezdolność do pracy to jest ona obowiązana do wykorzystywania zachowanej zdolności do pracy.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych. Powódka zakwestionowała zasadność zarzutów strony pozwanej. Podkreśliła, że decyzja ZUS z dnia 13 grudnia 2011 roku jest tylko jednym z dowodów w sprawie. Zauważyła, że oprócz tego dokumentu zgłosiła w toku postępowania dowód w postaci orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 4 stycznia 2012 roku z ważnością do dnia 31 stycznia 2013 roku, w którym zaliczono ją do znacznego stopnia niepełnosprawności i uznano za niezdolną do pracy. Ponadto powódka dodała, że pobiera rentę ZUS, która przysługuje jej do dnia 31 października 2012 roku zaznaczając, że w chwili wyrokowania nie była jeszcze w posiadaniu dokumentacji ZUS potwierdzającej przyznanie jej renty na dalszy okres. Jako dowód przedłożyła legitymację rencisty z dnia 12 czerwca 2012 roku i orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 kwietnia 2012 roku.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny dopuścił przedłożony przez powódkę dowód w postaci orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 9 listopada 2012 roku.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Strona pozwana kwestionując zasadność wyroku Sądu I instancji w zakresie zasądzenia na rzecz powódki renty wyrównawczej oraz kosztów procesu i wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa stwierdziła, że w chwili wyrokowania orzeczenie Sądu Okręgowego było bezpodstawne i nie oparte na odpowiednich dowodach.

Ustosunkowując się do tych twierdzeń strony pozwanej zawartych w apelacji w pierwszej kolejności należy zauważyć, że powódka w trakcie postępowania przed Sądem I instancji przedłożyła decyzję ZUS z dnia 13 grudnia 2011 roku przyznającą jej rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 29 lutego 2012 roku. Równocześnie powódka przedłożyła orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 4 stycznia 2012 roku wydane przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S., w którym uznając, że jest niezdolna do pracy zaliczono ją do znacznego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 stycznia 2013 roku.

W dalszej części postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym powódka przedłożyła orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 kwietnia 2012 roku ustalające jej częściową niezdolność do pracy do dnia 31 października 2012. Sąd I instancji wydając orzeczenie w sprawie dysponował także między innymi opinią biegłej psycholog R. P., która we wnioskach zawartych w opinii wskazała, że w efekcie choroby powódka nie była w stanie podjąć zatrudnienia a skutki wypadku, jakiemu uległa mogą mieć długofalowe następstwa dla jej psychiki. Znaczny zakres niepełnosprawności powódki, uniemożliwiający jej podjęcie zatrudnienia, został potwierdzony przez nią w toku informacyjnego przesłuchania. Stanowisko powódki zostało wsparte przez świadków słuchanych w sprawie K. R. i B. J..

W świetle powyższego twierdzenia strony pozwanej o bezpodstawności i nieudowodnieniu roszczenia powódki w toku postępowania przed Sądem I instancji nie znajdują odzwierciedlenia w przytoczonych, zgromadzonych przez Sąd Okręgowy, dowodach. Dysponując przywołanymi dowodami Sąd I instancji prawidłowo uznał, że roszczenie powódki również w zakresie przyznania jej renty wyrównawczej zasługuje na uwzględnienie.

Strona pozwana formułując swoje zarzuty opiera się zaledwie na jednym dowodzie w postaci decyzji ZUS z dnia 13 grudnia 2011 roku przyznającej powódce rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 29 lutego 2012 roku i na jej podstawie wyprowadziła nieuzasadniony wniosek, iż po pierwsze u powódki występuje jedynie częściowa niezdolność do pracy a po drugie ta niezdolność do pracy została określona tylko do dnia 29 lutego 2012 roku.

Tymczasem zakres niezdolności do pracy powódki winien być ustalony na podstawie oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Strona pozwana, argumentując przytoczone w apelacji zarzuty, pominęła zupełnie przywołane powyżej dowody zgromadzone w toku postępowania przed Sądem I instancji, takie jak orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 4 stycznia 2012 roku zaliczające powódkę do znacznego stopnia niepełnosprawności i wskazujące, że jest ona niezdolna do pracy. Strona pozwana nie wzięła uwagę wniosków zawartych w opinii biegłej psycholog R. P., która wskazała na wpływ negatywnych skutków wypadku na możliwość wykonywania przez nią zatrudnienia.

Odnośnie okresu występowania u powódki niezdolności do pracy strona pozwana pominęła ponownie orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 4 stycznia 2012 roku wskazujące, iż powódka jest niezdolna do pracy do dnia 31 stycznia 2013 roku. Również biegła psycholog R. P. w sporządzonej opinii wypowiedziała się, iż negatywne skutki wypadku będą długotrwałe. Dodatkowo strona pozwana nie dostrzegła, iż Sąd I instancji dysponował również, oprócz decyzji ZUS z dnia 13 grudnia 2011 roku przyznającej powódce rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 29 lutego 2012 roku, także orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 kwietnia 2012 roku stwierdzającym częściową niezdolność do pracy powódki do dnia 31 października 2012 roku.

W konsekwencji bezpodstawny jest zarzut strony pozwanej dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 444 § 2 k.c. Powódka bowiem w trakcie postępowania pierwszo-instancyjnego przedłożyła szereg dokumentów wskazujących na

znaczny stopień jej niepełnosprawności, który uniemożliwia jej wykonywanie pracy zawodowej. Całkowicie chybione jest również twierdzenie strony pozwanej, że powódka nie przedłożyła żadnej dokumentacji świadczącej o tym, że jest choćby częściowo niezdolna do pracy w okresie po 29 lutego 2012 roku. Przywołane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności określa niezdolność do pracy powódki do dnia 31 stycznia 2013 roku a orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 kwietnia 2012 roku ustaliło częściową niezdolność do pracy powódki do dnia 31 października 2012 roku.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż w toku postępowania apelacyjnego powódka dodatkowo, jako dowód pobierania renty, przedłożyła legitymację rencisty z dnia 12 czerwca 2012 roku, którą otrzymała dopiero po wydaniu przez Sąd I instancji zaskarżonego orzeczenia. Natomiast w trakcie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym przedłożyła orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 9 listopada 2012 roku ustalające, iż jest częściowo niezdolna do pracy do dnia 30 listopada 2013 roku.

Należało zatem uznać, iż zarzuty strony pozwanej naruszenia art. 6 k.c. i art. 233 k.p.c. są nietrafne. Powódka przedłożyła bowiem wystarczający i przekonujący materiał dowodowy na wsparcie swoich żądań również w zakresie zasadności zasądzenia na jej rzecz renty wyrównawczej. Sąd Okręgowy dysponując zatem szerokim materiałem dowodowym właściwie ocenił, iż niezdolność do pracy powódki uniemożliwia jej wykonywanie pracy świadczonej przed zdarzeniem z dnia 27 sierpnia 2010 roku a niezdolność ta została ona ustalona, wbrew twierdzeniu strony pozwanej, na okres obejmujący swym zakresem rok 2013.

Nie można w związku z tym zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, iż u powódki występuje jedynie częściowa niezdolność do pracy i w rezultacie winna ona wykorzystywać zachowaną zdolność do pracy w pozostałym zakresie. Takie stanowisko nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Strona pozwana bowiem nie wykazała w trakcie postępowania sądowego odpowiednimi dowodami, iżby powódka mogła podjąć inną pracę, niż tą wykonywaną bezpośrednio przed wypadkiem.

Konsekwencją nieuwzględnienia zarzutu strony pozwanej podważającego zasadność zasądzenia na rzecz powódki renty wyrównawczej jest uznanie za nieuzasadniony zarzutu dotyczącego rozstrzygnięć Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu i zasądzenia od niej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego wydatków poniesionych tymczasowo z funduszków Skarbu Państwa.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w Krakowie w pkt 1 wyroku oddalił apelację strony pozwanej na zasadzie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.